

sygn. akt VII Pa 48/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Renata Gąsior

Sędziowie: SO Małgorzata Jarząbek (spr.)

SO Monika Roslan-Karasińska

Protokolant: Paulina Filipkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 maja 2018 r. w Warszawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P.,

J. W.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o ryczałty za noclegi

na skutek apelacji wniesionej przez powodów

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 grudnia 2017 r., sygn. VI P 485/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 2 w ten sposób, że zasądza od powoda Stowarzyszenie (...) z siedzibą w P. na rzecz pozwanej (...) Sp. z o.o z siedzibą w W. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

2. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 3 w ten sposób, że zasądza od powoda J. W. na rzecz pozwanej (...) Sp. z o.o z siedzibą w W. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

3. oddala apelację w pozostałym zakresie,

4. zasądza od powoda Stowarzyszenie (...) z siedzibą w P. na rzecz pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 675 (sześćset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą,

5. zasądza od powoda J. W. na rzecz pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 675 (sześćset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą

SSO Monika Roslan-Karasińska SSO Renta Gąsior SSO Małgorzata Jarząbek

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P. oraz J. W. przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. o ryczałty za noclegi wydał w dniu 14 grudnia 2017 r. wyrok na podstawie którego:

1. oddalił powództwo w całości;
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.800,00 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.800,00 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. nie obciążył powodów pozostałymi kosztami procesu - opłatą od pozwu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. W. pracował w pozwanej spółce w okresie od dnia 20 kwietnia 2010 roku do dnia 19 lipca 2012 roku na stanowisku kierowcy w transporcie krajowym i międzynarodowym w pełnym wymiarze czasu pracy. Na tym stanowisku wykonywał on zadania służbowe poza granicami kraju, wyjeżdżając do państw Europy Zachodniej, za które otrzymywał diety w wysokości 40 Euro dziennie. Nigdy nie otrzymał on od pozwanego pracodawcy ryczałtu za noclegi. Obowiązująca powoda dobową normą czasu pracy wynosiła 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy.

Przez cały okres zatrudnienia w pozwanej spółce powód, jako kierowca z własnego wyboru wykorzystywał okresy odpoczynku w odpowiednio wyposażonych pojazdach zapewnionych przez pracodawcę i nigdy nie kwestionował takiej formy noclegu.

Po raz pierwszy z roszczeniami o zwrot kosztów noclegów J. W. zwrócił się w pozwie w niesionym w niniejszej sprawie po upływie dwóch lat od rozwiązania stosunku pracy. Pozwana spółka zapewniała pracownikowi wygodny nocleg w wydzielonej części kabiny, która wyposażona była w dwie leżanki, pojemniki termiczne, lodówkę, klimatyzację, zasłonki. Kabina była izolowana termicznie, jest również wyposażona w zasilanie.

Zgodnie z praktyką obowiązującą i stosowaną w pozwanej spółce oraz zgodnie z art. 38 Regulaminu Pracy kierowcy wykonujący przewozy w pozwanej spółce zatrzymywali się w celu odbycia odpoczynku na parkingach strzeżonych lub monitorowanych oraz wyposażonych w zaplecze sanitarne (toalety i natryski). W związku z tym pracownikom zatrudnionym na stanowisku kierowcy nie przysługiwał ryczałt za noclegi w podróży służbowej. Zgodnie z art 23 § 3 Regulaminu Pracy dzienny odpoczynek może być wykorzystywany w pojeździe, jeżeli pojazd znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania. Taka praktyka jest stosowana przez pozwaną spółkę z jednej strony w celu zapewnienia kierowcom odpowiednich warunków związanych z odbywaniem noclegu (dostęp do węzła sanitarnego, możliwość skorzystania z toalety i prysznic), a z drugiej strony w celu zapewnienia bezpieczeństwa ładunkowi przewożonemu przez kierowcę podczas odbywania przez kierowcę odpoczynku. Koszt opłat za korzystanie z parkingów kierowca pokrywał z zaliczki na koszt podróży otrzymywanej od pracodawcy każdorazowo przed rozpoczęciem podróży i rozliczeniem po jej zakończeniu. J. W. nigdy nie informował pozwanej spółki ani jej pracowników o korzystaniu przez z moteli, hoteli, hosteli czy prywatnych kwater w celach noclegowych podczas wykonywania obowiązków pracowniczych. J. W. nigdy nie przedstawił pozwanemu jakichkolwiek rachunków lub innych dokumentów potwierdzających poniesionych przez siebie kosztów związanych z noclegiem. Regulował należności za parkingi strzeżone i monitorowane ze środków pozwanej spółki. W chwili zatrudnienia powód był informowany, że będzie odbywał nocleg w kabinie samochodu i nigdy tego nie kwestionował. Pracownik został zapoznany z regulaminem pracy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań stron, świadków oraz w oparciu o zebrane w sprawie dokumenty, wskazując, że większość okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie była sporna między stronami, wynikała z zebranej w sprawie dokumentacji oraz zgodnych twierdzeń. Sąd Rejonowy zaznaczył przy tym, że strony różniły się jedynie co do skutków prawnych oraz wniosków, jakie z tych okoliczności można i należałoby wyciągnąć.

Odnosnie zeznań słuchanych w sprawie osób w zakresie dotyczącym istoty sporu, należy podnieść, iż ocena tych zeznań pod kątem przymiotu wiarygodności związana jest z efektem wywiązania się przez strony z obowiązków procesowych, w szczególności ciężaru wykazywania okoliczności, z których strony wywodziły korzystne dla siebie skutki prawne.

Sąd Rejonowy miał na uwadze, że J. W. nigdy nie przedstawił żadnego dowodu mogącego uprawdopodobnić fakt poniesienia kosztu noclegu, które pracodawca winien mu skompensować. Nie powołał również żadnego dowodu, który uprawdopodobniłby wysokość żądanych przez niego kwot z tytułu ryczałtu za nocleg w podróży służbowej, ani też nie wskazał, na jakiej podstawie przyjął jakoby miesięcznie powinien otrzymywać kwotę 2.000 złotych tytułem ryczałtu za nocleg.

Przechodząc do rozważań nad zasadnością powództwa Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie było roszczenie powoda o zasądzenie na jego rzecz ryczałtów za nocleg z tytułu podróży służbowych odbywanych przez niego w okresie od dnia 1 lipca 2011 roku do dnia 19 lipca 2012 roku.

W niniejszej sprawie podstawą powództwa pierwotnie wskazywaną przez powoda były art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 1-5 k.p., a także regulacje

z dwóch rozporządzeń wydanych na podstawie delegacji ustawowej z art. 77⁵ § 2 k.p. – rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju.

Zgodnie z art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych

z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 k.p. Definicje podróży służbowej z kolei zawiera art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym za podróż służbową uważa się każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy przewozu drogowego poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, a także za podróż służbową uważa się każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy wyjazdu poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy, w celu wykonania przewozu drogowego.

W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że powód wyjeżdżał w toku swej pracy poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pozwanej spółki, jak również poza teren Rzeczypospolitej Polskiej. Takie wyjazdy należy wobec tego traktować jako podróże służbowe w rozumieniu art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców.

Wobec tego, że powód przebywał w podróży służbowych to należało rozważyć, czy przysługiwały mu ryczałty za nocleg, a jeśli tak to, w jakiej wysokości. Zgodnie z wyżej wskazanym art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 k.p.. Niemniej jednak Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 listopada 2016 roku, sygn. akt K 11/15 orzekł, iż art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy

i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Po wydaniu powyższego wyroku doszło do rozbieżności w analizie jego skutków, z jednej strony bowiem postulowano, iż wyrok TK skutkuje odpadnięciem jakiegokolwiek podstawy prawnej dla dochodzenia ryczałtów za noclegi przez kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym, z drugiej zaś strony zwłaszcza w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysowała się teza o stosowaniu analogicznie regulacji z art. 77⁵ § 3-5 k.p. Sąd Rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę uznał, że w związku z powyższym wyrokiem odpadła w istocie podstawa prawna dla zasądzenia na rzecz powoda ryczałtów za nocleg.

Przede wszystkim Sąd Rejonowy miał na uwadze, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego ma moc powszechnie obowiązującą i jest ostateczny. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego (art. 190 ust. 2 Konstytucji RP). W niniejszej sprawie TK nie określił innego terminu utraty mocy obowiązującej przez zakwestionowany przepis, a więc należy uznać, że utracił on swą moc z dniem ogłoszenia, a więc z dniem 29 grudnia 2016 roku. Jednocześnie zdaniem Sądu Rejonowego warto wskazać na trafny pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 roku, sygn. akt III ZP 27/00, w którym wskazano, że akt normatywny uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą nie powinien być stosowany przez sąd w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału. Powyższe oznacza więc, że zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny przepis nie powinien mieć zastosowania również do stanów faktycznych sprzed wydania wyroku TK. W związku z tym w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie mógł oprzeć się na przepisach zakwestionowanych przez Trybunał Konstytucyjny.

W ocenie Sądu Rejonowego w takiej sytuacji powstaje pytanie, czy wobec tego można stosować do sytuacji kierowców w transporcie międzynarodowym regulacje z art. 77⁵ § 3-5 k.p. i wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. rozporządzeń z pominięciem niekonstytucyjnego odesłania do nich z art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców.

Za poglądem aprobującym powyższe opowiedział się Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 21 lutego 2017 roku, sygn. akt I PK 300/15. W uzasadnieniu tego judykatu zauważono, że zakres podmiotowy wyroku TK dotyczy kierowców wykonujących pracę w transporcie międzynarodowym, nie dotyczy więc kierowców w transporcie krajowym, a ponadto poza zakresem zainteresowania wyroku pozostają kierowcy, których regulacje płacowe zostały oparte na podstawie chociażby regulaminu pracy czy regulaminu wynagradzania.

Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę zgodził się z powyższym poglądem, bowiem nie sposób zaprzeczyć temu, że w przypadku, gdy w regulacjach wewnętrznych danego pracodawcy (np. w regulaminie pracy) jest zapis dotyczący przyznania ryczałtu za nocleg

w określonej wysokości to ryczałt ten pracownikowi się należy, pomimo niekonstytucyjności art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. W takim bowiem przypadku podstawą do zasądzenia ryczałtu będzie regulacje wewnętrzne pracodawcy, a nie przepisy, do których odsyłał zakwestionowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców.

Należy jednak zdaniem Sądu Rejonowego wrócić do możliwości zastosowania

w niniejszej sprawie przepisów art. 77⁵ § 3-5 k.p. i wydanych na podst. art. 77⁵ § 2 k.p. rozporządzeń. Sąd Najwyższy, bowiem wskazał w uzasadnieniu wyroku I PK 300/15,

że po wydaniu wyroku TK z dnia 24 listopada 2016 roku, sygn. akt K 11/15, nie stosuje się już wprawdzie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale nadal stosuje się art. 77⁵ k.p. Sąd meriti stoi na stanowisku, że Sąd Najwyższy w treści uzasadnienia swego wyroku wskazuje, że TK podważa mechanizm ustalenia rekompensaty z tytułu podróży służbowej, co wynika z uzasadnienia wyroku Trybunału. Dalej jednak SN wywodzi, że nie jest dopuszczalne rozróżnianie sytuacji w ramach tej samej grupy pracowników, a mianowicie pracowników – kierowców, argumentując, że w wyniku wydania wyroku TK kierowca

w transporcie międzynarodowym nie miałyby prawa do żadnej rekompensaty kosztów podróży służbowej, zaś kierowca w transporcie krajowym miałby takie prawo poprzez zastosowanie art. 77⁵ KP. Sąd Najwyższy wreszcie wskazuje, że nadal w obrocie prawnym funkcjonuje definicja podróży służbowej z art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców, co oznacza, że kierowcy znajdują się w podróży służbowej, a jednocześnie, w wyniku wyeliminowania z systemu prawnego art. 21a tej ustawy, nie przysługuje im żadna rekompensata kosztów ponoszonych przez nich podczas takiej podróży. W związku z tym SN doszedł do wniosku, że należy zastosować ogólne przepisy Kodeksu Pracy dotyczące podróży służbowych również do sytuacji kierowców w transporcie międzynarodowym. Sąd Najwyższy w istocie więc poprzez swoje stanowisko kwestionuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Warto, bowiem zwrócić uwagę na fakt, że pogląd wyrażony przez SN prowadzi do przyjęcia dalej istniejącej przy zastosowaniu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Poprzez bowiem zastosowanie ogólnych regulacji z art. 77⁵ KP dochodzi do zastosowania również przepisów z rozporządzeń wydawanych na podstawie art. 77⁵ § 2 KP. Kwestionowany jest, więc skutek, jaki miało osiągnąć orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Rejonowego przy analizie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 roku, sygn. K 11/15 należy nie tylko odczytywać treść sentencji wyroku, ale również należy sięgnąć do uzasadnienia, z którego wynika wprost, że Trybunał poprzez orzeczenie o niekonstytucyjności art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców miał na celu uniemożliwienie dalszego stosowania do sytuacji kierowców zatrudnionych w transporcie międzynarodowym przepisów dotyczących podróży służbowych z art. 77⁵ k.p. i wydanych na jego podstawie rozporządzeń. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wprost wskazał, że odesłanie przez art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców do art. 77⁵ § 3-5 k.p. i dalej do wskazanych rozporządzeń doprowadziło do nieadekwatności norm uregulowanych w tych przepisach do materii, w jakiej znajdują zastosowanie, wskazując na znaczny wzrost kosztów pracy, który nie dawał się przewidzieć. Ponadto TK wskazuje, że uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców pracy w permanentnej podróży wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniających w sposób rzeczywisty specyfikę ich pracy, zaś dotychczasowe uregulowania w tej materii należy uznać za pozorne. Dalej TK podniósł, że potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych - tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet. Wreszcie Trybunał wskazał, że przesądzenie przez ustawodawcę, że art. 77⁵ § 3-5 k.p. i wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. Powyższe niewątpliwie prowadzi do wniosku, że intencją wyroku TK było wyeliminowanie z porządku prawnego możliwości zastosowania do sytuacji prawnej kierowców w transporcie międzynarodowym przepisów z art. 77⁵ § 3-5 k.p. i wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 rozporządzeń.

W ocenie Sądu Rejonowego nie można tracić z pola widzenia właśnie motywów, jakie legły u podstaw wydania wyroku TK w takim, a nie innym kształcie. Istotnym jest więc skutek, jaki Trybunał chciał osiągnąć. Nie można bowiem również zapominać, że wyroki Trybunału Konstytucyjnego mają w moc powszechnie obowiązującą. Co prawda takiej mocy nie można przydać już uzasadnieniom wyroków, ale zasady prawidłowej wykładni aktów normatywnych, które również mocą powszechnie obowiązującą są obdarzone, nakazują sięganie do celu, jaki miał ustawodawca przy wprowadzeniu danej regulacji do porządku prawnego. W ocenie Sądu Rejonowego aby prawidłowo dokonać interpretacji przepisów dotyczących kwestii należności za podróże służbowe kierowców w transporcie międzynarodowym należy odwołać się nie tylko do brzmienia sentencji wyroku TK, ale również do jego uzasadnienia oraz interpretować wyrok TK zgodnie z celem, jaki mu przyświecał. Z powyższych rozważań wynika, że wyrok TK należy interpretować w ten sposób, że usuwa on z porządku prawnego możliwość zastosowania regulacji z art. 77⁵ § 3-5 k.p. i wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. przepisów wykonawczych do sytuacji obliczania należności za podróże służbowe pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowców w transporcie międzynarodowym. Wobec tego pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku I PK 300/15 oraz w kolejnych judykatach od tego czasu

wydanych należy uznać za błędny i niezgodny z celem, jaki miał zostać osiągnięty przez wydanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Zdaniem Sądu Rejonowego należy zgodzić się, iż faktycznie w aktualnym stanie prawnym brak jest regulacji dotyczących rozliczania kosztów podróży służbowych kierowców w transporcie międzynarodowym, jednak jest to postulat do ustawodawcy,

aby tę lukę wypełnił, na co również zresztą zwraca w swym uzasadnieniu uwagę Trybunał Konstytucyjny, wskazując: „ustawodawca, decydując się na odrębne od ogólnych zasad kodeksowych uregulowanie kwestii pokrycia kosztów, które kierowca wykonujący przewozy w transporcie ponosi z tytułu wykonywania swych obowiązków służbowych (noclegi, posiłki i inne niezbędne wydatki), powinien uwzględnić z jednej strony słuszne potrzeby pracownika, ale także prawnie chronione interesy pracodawców branży transportowej. Powinien, zatem mieć na uwadze specyfikę tego rodzaju pracy oraz warunki, w jakich jest ona wykonywana, w szczególności pod kątem bezpieczeństwa pracy, ochrony zdrowia kierowców a także bezpieczeństwa w ruchu drogowym”. Brak jest jednak możliwości wypełnienia tej luki prawnej przez dalsze stosowanie regulacji, do których odesłanie zostało zakwestionowane, jako niezgodne z Konstytucją. Warto zdaniem Sądu Rejonowego zauważyć, że w istocie Sąd Najwyższy w wyroku I PK 300/15 postuluje dalsze stosowanie owego odesłania tyle tylko, że wyprowadza je nie wprost z przepisów prawa, ale z zasad interpretacyjnych, postulując znalezienie przepisów, które mogą być stosowane odpowiednio. O ile samo poszukiwanie przepisów, które mogą być zastosowane per analogiam nie może być oceniane negatywnie, o tyle raz jeszcze należy podkreślić, że nie można zaaprobować stanowiska, które w wyniku zastosowania analogii prowadzi w istocie do zniweczenia w rzeczywistości wszelkich skutków wydania wyroku przez Trybunał.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Rejonowy uznał, że po wydaniu wyroku

TK z dnia 24 listopada 2016 roku, sygn. akt K 11/15, odpadła podstawa prawna do zasądzenia na rzecz powoda ryczałtu za noclegi, w sytuacji, gdy również brak jest takiej podstawy w aktach wewnętrznych funkcjonujących w danym zakładzie pracy.

W tym miejscu Sąd Rejonowy wskazał, że nawet w przypadku uznania argumentacji Sądu Najwyższego z wyroku I PK 300/15 i stwierdzeniu, że do powoda powinny stosować się regulacje z art. 77⁵ k.p., powództwo i tak podlegałoby oddaleniu. Zgodnie bowiem z art. 77⁵ § 3 k.p. warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Powyższe oznacza, że zasady wypłacania świadczeń związanych z podróżą służbową mogą być określane w regulaminach pracy, czy regulaminach wynagradzania. W pozwanej spółce funkcjonował regulamin pracy, który wskazywał w art. 38, że w związku z zapewnieniem miejsc do spania w samochodach pracownikom zatrudnionym na stanowisku kierowcy nie przysługuje ryczałt za noclegi w podróży służbowej. Pracodawca wskazał więc w treści regulaminu, że pracownicy, w tym powód, nie otrzymywali ryczałtu za noclegi, co zdaniem Sądu Rejonowego jest dopuszczalne. W tym kontekście Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na unormowanie z art. 77⁵ § 5 k.p., który mówi, że w przypadku, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. Z art. 77⁵ § 5 k.p. wynika więc, że przepisy rozporządzeń, w tym rozporządzeń z dnia 19 września 2002 roku, o których wspomniano na samym początku niniejszego uzasadnienia prawnego, znajdują zastosowanie dopiero w sytuacji, gdy w regulaminie pracy pracodawca nie umieści postanowień dotyczących diety za podróż służbową, bądź ryczałtu za nocleg.

W niniejszej zaś sprawie pozwana umieściła w swym regulaminie pracy postanowienie dotyczące ryczałtu za nocleg, ustalając, że ryczałt ten nie jest pracownikom wypłacany. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że ustawodawca nie wskazał, iż poruszenie kwestii ryczałtów za noclegi nie może być negatywne, tj. poprzez pozbawienie pracowników prawa do nich. Jednocześnie art. 77⁵ § 4 k.p. zawiera ograniczenia co do wysokości diet ustalanych w regulaminie pracy, imitując swobodę pracodawcy i ustalając, że dieta w regulaminie pracy nie może być niższa niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2. Takie uregulowanie wskazuje na dwie

rzeczy. Po pierwsze ustawodawca przyjął, że możliwe jest regulowanie należności z tytułu podróży służbowych w kwotach mniejszych niż te wynikające z rozporządzeń wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. Taki wniosek jest słuszny, należy bowiem zauważyć, że owe rozporządzenia, w tym powołane w toku niniejszej sprawy rozporządzenia z dnia 19 września 2002 roku, dotyczą pracowników zatrudnionych w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, a nie pracowników zatrudnionych w sektorze prywatnym. Wobec tego nie sposób uznać tutaj, że pracodawca ustalając wysokość owych należności z tytułu podróży służbowych w kwocie niższej niż wynikająca z rozporządzeń wydanych na podst. art. 77⁵ § 2 k.p. naruszałaby w jakikolwiek sposób art. 9 § 2 k.p. W świetle tego jest również możliwe uregulowanie negatywne, czyli poprzez wskazanie, że należności z tytułu podróży służbowych u danego pracodawcy w ogóle nie przysługują. Tutaj jednak ustawodawca zdecydował się na interwencję, wskazując, że jednak prawa do diety pracodawca nie może pracownika pozbawić, a co więcej dieta ta nie może być niższa niż kwota diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2. Sąd Rejonowy doszedł do drugiej kwestii wynikającej z regulacji z art. 77⁵ § 4 k.p., a mianowicie skoro ustawodawca zdecydował się na wskazanie jedynie na minimalną wysokość diety za podróż służbową, oznacza to, że pozostałe świadczenia mogą być regulowane w regulaminie pracy bez ograniczenia, co do ich minimalnej wysokości, a nawet pracownik może zostać pozbawiony prawa do nich. Zdaniem Sądu Rejonowego gdyby racjonalny ustawodawca chciał zachować pracownikowi zatrudnionemu w sektorze prywatnym również prawo do ryczałtu za nocleg, to dokonałby analogicznego uregulowania jak w kwestiach diet, a więc wskazałby, że co do ryczałtów za nocleg pracodawca nie może ich określić w kwocie niższej niż pewien przyjęty próg. Takiej regulacji jednak ani w art. 77⁵ k.p. ani też w pozostałych regulacjach Kodeksu pracy brak. Powyższe w ocenie Sądu Rejonowego prowadzi więc do wniosku, że pracodawca

z sektora prywatnego może w regulaminie pracy określić, że jego pracownikom nie przysługuje w ogóle ryczałt z tytułu podróży służbowych. Tę linię interpretacyjną zdaje się potwierdzać teza uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 roku, sygn. akt

III PZP 2/17, gdzie wskazano, iż: „ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej”.

Mając na uwadze powyższe należy zdaniem Sądu Rejonowego uznać, że pracodawca może w treści regulaminu pracy wskazać, że pracownikowi ryczałt za nocleg, z różnych przyczyn, się nie należy. Może też być wskazana wysokość owego ryczałtu w kwocie niższej niż kwota wynikająca z rozporządzeń wydanych na podstawie delegacji ustawowej z art. 77⁵ § 2 k.p. Pozwana spółka w regulaminie pracy obowiązującym od dnia 24 listopada 2010 roku wskazała, że pracownikom zatrudnionym na stanowisku kierowcy ryczałt za noclegi w podróży służbowej nie przysługuje. Identyczny zapis znajdował się również w regulaminie pracy obowiązującym od dnia 29 maja 2012 roku. Wobec powyższego należy uznać, że w okresie, za który powód dochodzi zapłaty ryczałtów za noclegi (czyli od dnia 1 lipca 2011 roku do dnia 19 lipca 2012 roku) pracodawca uregulował w regulaminie pracy z którym powód został zapoznany i z którego wynika, że ryczałt za noclegi pracownikom, którzy kierują pojazdami wyposażonymi w miejsca do spania się nie należy. Jak ustalono powód kierował w tym czasie samochodem, który był wyposażony w miejsce do spania, wobec czego art. 38 regulaminu pracy znajduje zastosowanie do jego sytuacji. Należało więc uznać, że powód nie zachowuje prawa do ryczałtów za noclegi w okresie wskazanym w pozwie, jego roszczenie jest więc bezzasadne i jako takie również powinno zostać oddalone.

Tytułem podsumowania Sąd Rejonowy wskazał, że podstawą dla oddalenia roszczenia powoda w niniejszej sprawie był fakt, iż po wyroku TK z dnia 24 listopada 2016 roku, sygn. akt K 11/15 brak jest jakiegokolwiek regulacji, która pozwalałaby na stosowanie jakichkolwiek przepisów dotyczących należności za podróże służbowe do pracowników

zatrudnionych na stanowiskach kierowców w transporcie międzynarodowym. Wobec tego brak jest podstawy prawnej dla żądania zasądzenia na rzecz powoda ryczałtów za nocleg.

W kwestii kosztów postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu według jego brzmienia w chwili wniesienia pozwu. Jednocześnie Sąd Rejonowy nie obciążył powodów kosztami procesu - opłatą od pozwu na podstawie art. 97 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku złożyli w dniu 16 lutym 2018 r. powodowie, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w całości. Działający w imieniu powodów pełnomocnik zarzucił skarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

– art. 2 ust. 7 oraz art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 1-5 k.p. w zw. z § 2 pkt 2 lit. b, § 9 ust. 2 oraz § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy

i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie

i przyjęcie, że powodowi J. W. nie przysługują należności związane z podróżą służbową w postaci ryczałtu za nocleg pomimo braku zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w czasie podróży służbowych;

– art. 9 § 2 k.p. oraz art. 18 § 1 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie do oceny stosunku pracy łączącego powoda J. W. z pozwanym pracodawcą

i przyjęcie, że postanowienia § 38 regulaminu pracy wyłączające prawo pracownika

do ryczałtu za nocleg nie są mniej korzystne od powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy;

– art. 18 § 2 k.p. w zw. z art. 38 regulaminu pracy poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że postanowienia wewnętrznych aktów prawa pracy wyłączające prawo pracownika do ryczałtu za nocleg nie są dotknięte nieważnością i niezastosowanie w ich miejsce odpowiednich przepisów prawa pracy;

2. naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym istotny wpływ na wyniki sprawy, tj.:

– art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego polegający na pominięciu tej oceny ewidencji czasu pracy powoda J. W., skutkujący przyjęciem przez Sąd Rejonowy, że strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność ustalenia wysokości żądanych kwot z tytułu ryczałtu za noclegi;

– art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie,

że kwestia wysokości należnych powodowi J. W. świadczeń

z tytułu ryczałtów za noclegi nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy

i w konsekwencji pominięcie wniosku strony powodowej o przeprowadzenie dowodu

z opinii biegłego sądowego z dziedziny księgowości;

– art. 105 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie i zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w takiej wysokości, jakby każdy z powodów wniósł przeciwko pozwanemu osobny pozew, w sytuacji, gdy powodowie byli w niniejszej sprawie współuczestnikami sporu, a zatem w przypadku oddalenia powództwa koszty zastępstwa procesowego winny być rozdzielone między powodów w częściach równych;

– art. 102 k.p.c. poprzez obciążenie powodów kosztami procesu w sytuacji zaistnienia szczególnie uzasadnionego przypadku przemawiającego za odstąpieniem w całości od obciążania powodów tymi kosztami.

W oparciu o powyższe pełnomocnik powodów wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz J. W. kwoty 22.954,91 tytułem należności za niewypłacone pracownikowi ryczałty za noclegi w okresie od 1 lipca 2011 r. do 19 lipca 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami, ewentualnie uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik powodów odniósł się do poszczególnych zarzutów. W pierwszej kolejności pełnomocnik odniósł się do skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. wydanego w sprawie K 11/15, wskazując,

że mimo utraty mocy obowiązującej przepisów art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, uznanych za niekonstytucyjne, w porządku prawnym nie powstała luka, która czyniłaby roszczenia o zapłatę ryczałtów za noclegi niezasadnymi. W ocenie pełnomocnika powodów ww. ustawa zawiera przepis art. 2 pkt 7 definiujący podróż służbową oraz art. 4 odsyłający do stosowania przepisów Kodeksu pracy w zakresie nieuregulowanym ustawą, a przepisy te w powiązaniu z art. 77⁵ § 1 k.p. stanowi dostateczną podstawę do uwzględnienia powództwa w niniejszej sprawie. Powołując się na poglądy orzecznictwa Sądu Najwyższego pełnomocnik powodów wskazał, że poprzez przepisy te można poszukiwać podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej, a wobec braku w umowach o pracę zawartych przez pozwanego z powodem J. W. oraz w treści wewnątrzzakładowych aktów prawa pracy postanowień odnoszących się do kwestii świadczeń z tytułu ryczałtów za noclegi należy stosować w tym zakresie przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p.

Pełnomocnik powodów nie zgodził się również ze stanowiskiem Sądu Rejonowego

co do tego, aby zapisy wewnątrzzakładowych aktów prawa pracy, zgodnie z którymi kierowcy nie przysługują ryczałt za nocleg, jeżeli miał możliwość odbycia noclegu w kabinie samochodu, można było uznać za skuteczne uregulowanie kwestii ryczałtów za noclegi. Odnosząc się do poglądów orzecznictwa pełnomocnik powodów wskazał, że postanowienie regulaminu wynagradzania negujące prawo do zwrotu kosztów noclegu nie może być uznane za wykluczające świadczenie z rozporządzenia wykonawczego zgodnie z art. 77⁵ § 5 k.p. Nie ulega zdaniem pełnomocnika najmniejszych wątpliwości, że pozwany w żaden sposób nie uregulował kwestii dotyczącej ryczałtów za noclegi, z kolei umożliwienie kierowcy spania w kabinie samochodu – jak to miało miejsce w przypadku powoda J. W. – nie stanowi zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu. Niezależnie od powyższego zdaniem pełnomocnika postanowienie regulaminu pozbawiającego pracownika spornego w niniejszej sprawie świadczenia winno być ocenione przez Sąd Rejonowy w kontekście regulacji art. 9 § 2 i art. 18 § 1 i 2 k.p.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego pełnomocnik powodów wskazał, iż stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że powód nie przedstawił żadnego dowodu w celu wykazania wysokości dochodzonego roszczenia, jest niezrozumiałe,

gdyż powód zgłosił w tym zakresie wnioski dowodowe i część z nich została przez ten

Sąd uwzględniona. Niedopuszczalne jest również pominięcie zaoferowanych środków dowodowych – w przypadku niniejszej sprawy dowodu z opinii biegłego sądowego

z dziedziny księgowości celem ustalenia wysokości należnych pracownikowi ryczałtów

za noclegi – z powołaniem się na wyjaśnienie sprawy, jeżeli ocena dotychczasowych dowodów prowadzi w przekonaniu sądu do wniosków niekorzystnych dla strony powołującej dalsze dowody. Stwierdzenie, czy pozwany wypłacił na rzecz powoda wszelkie należności było możliwe wyłącznie po przeprowadzeniu dowodów na okoliczność ustalenia kwoty tych należności, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Ponadto pełnomocnik powodów zakwestionował również rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w przedmiocie zwrotu kosztów procesu, wskazując, że po stronie powodowej występowali współuczestnicy formalni, wobec czego koszty powinny być równo rozdzielone pomiędzy nich.

W odpowiedzi na apelację z dnia 19 marca 2018 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana wskazała, że pełnomocnik powodów podnosi naruszenie przepisów art. 2 pkt 7 i art. 4 u.c.p.k. w zw. z art. 77⁵ § 1-5 k.p. oraz przepisami rozporządzenia, które to przepisy nie stanowiły podstawy orzeczenia wydanego w niniejszej sprawie. Powołując się

na orzecznictwo Sądu Najwyższego pełnomocnik pozwanego wskazał, że nie można skutecznie opierać się na zarzutach naruszenia prawa materialnego polegającego na błędnej wykładni czy niewłaściwym zastosowaniu przepisu, który nie był podstawą rozstrzygnięcia. Pozwany stoi na stanowisko, że prezentowany przez powodów pogląd co do możliwości zastosowania art. 2 pkt 7 u.c.p.k. w zw. z art. 77⁵ § 1 k.p. jest nieprawidłowy i ma na celu w istocie obejście stanu prawnego wynikającego z wyroku TK, a także zignorowanie walor racjonalności działania ustawodawcy poprzez odmówienia jakiegokolwiek znaczenia przepisowi art. 21a u.c.p.k., również przed częściowym stwierdzeniem jego niekonstytucyjności. Zdaniem pozwanej pełnomocnik powodów bardzo wybiórczo potraktował motywy wspomnianego wyroku TK zawarte w jego uzasadnieniu, z którego wynika, że przyczyną rozstrzygnięcia przyjętego przez TK była nie tylko nieprawidłowość polegająca na kaskadowym odesłaniu do przepisów rozporządzenia, ale również nieadekwatność przepisów ogólnym Kodeksu pracy, do których odsyła art. 21a u.c.p.k., do sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się kierowca międzynarodowy wykonujący podróż służbową, skutkująca naruszeniem konstytucyjnej zasady równości. Ponadto w ocenie pełnomocnika pozwanej opierając się o racjonalność ustawodawcy należy przyjąć, że gdyby uważał, iż do podróży służbowych odbywanych przez kierowców można stosować bezpośrednio przepisy art. 77⁵ k.p., to nie dodawałby art. 21a do ustawy o czasie pracy kierowców jako przepisu zbędnego. Słusznie zatem zdaniem pozwanej Sąd Rejonowy uznał, że brak jest w przepisach powszechnie obowiązujących podstawy prawnej do wypłacania na rzecz kierowców w transporcie międzynarodowym ryczałtów za noclegi odbywane w podróży służbowych.

Odnosząc się do kwestii określenia w Regulaminie Wynagradzania należności z tytułu podróży służbowych pełnomocnik pozwanej poczynił liczne uwagi i powołał się

na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym choć zapewnienie przez pracodawcę kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania nie stanowi zapewnienia mu bezpłatnego noclegu, to jednak nie wyklucza moderowania wysokości ryczałtu za noclegi odbywane w specjalnie przystosowanej do tego części kabiny samochodowej, która w połączeniu z możliwością korzystania z socjalnej infrastruktury parkingowej zapewnia mu co najmniej przyzwoite minimum socjalno-bytowe, przy czym uzgodnienie niższych rekompensat za noclegi winno uwzględniać rodzaj wyposażenia bytowo-noclegowego. Jednocześnie pełnomocnik pozwanej wskazał, że w myśl poglądów orzecznictwa regulaminowy ekwiwalent umówiony w jednej łącznej kwocie za dobę pobytu za granicą kierowcy w międzynarodowym transporcie samochodowym mógł kompensować zarówno należne diety, jak i ryczałty za noclegi. W przypadku niniejszej sprawy na podstawie postanowień Regulamin Wynagradzania obowiązujący u pozwanego kierowcom nie przysługiwało odrębne świadczenie w postaci ryczałtów za nocleg w podróży służbowej, natomiast ewentualne koszty noclegu, które mogły być ponoszone przez kierowców, były uwzględniane w wysokości wypłacanej pracownikom diety, która służyła i wystarczała na pokrycie wszelkich kosztów podróży służbowej, takich jak ewentualne koszty noclegu, toalet czy pryszniców i która przez większość okresu objętego powództwem wynosiła 40 euro za dobę podróży. Regulamin Wynagradzania określał, że dieta służy z tytułu odbywania podróży służbowej, a więc służy pokryciu wszystkich kosztów z związanych, a zatem pozwany zapewniał zatrudnionym kierowcom środki pieniężne wystarczające na pokrycie kosztów noclegu, żywienia, korzystania z sanitariatów oraz ewentualnie innych kosztów związanych z podróżą służbową, co powód J. W. sam przyznał w toku postępowania. Wysokość tej diety była tak skalkulowana, że przewyższała sumę diety sensu stricto w wysokości minimalnej ustalonej w oparciu o art. 77⁵ § 2 k.p. oraz świadczenia

na pokrycie kosztów noclegi w wysokości dochodzonej przez powodów.

Zdaniem pełnomocnika pozwanej nie zasługuje również na uwzględnienie wniosek pełnomocnika powodów o odstąpienie od obciążania ich kosztami postępowania, gdyż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego powstające wątpliwości, jeśli ujawniły się także w orzecznictwie, muszą być uwzględniane przez stronę występującą z roszczeniem w ramach oceny ryzyka związanego z wytoczeniem sprawy na drogę sądową. Już w momencie wnoszenia pozwu w

niniejszej sprawie istniały w orzecznictwie poglądy przeciwne do wynikających z Uchwały z 2014 roku, które strona powodowa winna była uwzględnić również pod kątem konsekwencji ewentualnej zmiany oceny zasadności żądania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów była zasadna jedynie częściowo.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał analizy materiału dowodowego, poczynił ustalenia w zakresie stanu faktycznego oraz zastosował przepisy, skutkiem czego zaskarżony wyrok zawiera trafne i odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Okręgowy podziela dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego wyroku, nie zachodzi zatem potrzeba ich szczegółowego powtarzania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98). W toku postępowania nie doszło do nieważności postępowania, a przedmiot sporu został rozpoznany, nie zaistniała także konieczność uzupełnienia materiału dowodowego. Niemniej jednak część zarzutów apelacji, w zakresie dotyczącym zasądzenia od powodów kosztów postępowania, była zasadna, do czego

Sąd odniesie się w dalszej części uzasadnienia. Prócz tej kwestii brak było podstaw do uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia (art 386 § 2 i 4 k.p.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego było prawidłowe.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał niewadliwej oceny materiału dowodowego, a następnie przeprowadził obszerne, szczegółowe i adekwatne do przedmiotowych roszczeń rozważania prawne, dokonując właściwej subsumpcji stanu faktycznego do przepisów prawa materialnego. W toku postępowania nie doszło do nieważności postępowania, a przedmiot sporu został rozpoznany, nie zaistniała także konieczność uzupełnienia materiału dowodowego. Brak jest więc podstaw do uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia (art 386 § 2 i 4 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył, że skarżący podnieśli przeciwko Sądowi Rejonowemu szereg zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego, jednakże żaden z podniesionych przez pozwaną zarzutów nie mógł zostać uznany za zasadny.

Argumentacja strony powodowej w kontekście zarzutów naruszenia prawa procesowego skupiła się przede wszystkim na zakwestionowaniu wszechstronności oceny dowodów oraz nieprzeprowadzeniu dowodów powołanych na okoliczność wysokości roszczenia. Przede wszystkim Sąd Okręgowy nie dopatrzył się naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z ugruntowanymi poglądami orzecznictwa w myśl powyższej zasady sąd dokonując analizy materiału dowodowego powinien prowadzić taki tok rozumowania, na skutek którego dojdzie do sformułowania logicznie poprawnych wniosków składających się w jedną spójną całość, zgodną z doświadczeniem życiowym. Podniesienie skutecznego zarzutu naruszenia przez sąd swobodnej oceny dowodów wymaga więc udowodnienia, że powyższa okoliczność nie zachodzi. Nie jest przy tym wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. To na skarżącym ciąży bowiem obowiązek wskazania nieprawidłowości, jakie zaszły w procesie myślowym przeprowadzonym przez sąd i które w konsekwencji miały prowadzić do błędnej oceny dowodów lub dokonania na ich podstawie błędnych lub sprzecznych ustaleń. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach: z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00; z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99). Jak wynika z treści apelacji powodowie zarzucili Sądowi Rejonowemu brak dokonania wszechstronnej oceny materiału dowodowego, który miał polegać na pominięciu przy tej ocenie dowodu w postaci ewidencji czasu pracy powoda J. W.. Rozwijając ten zarzut w treści apelacji powodowie wskazali, że kwestionują stanowisko Sądu Rejonowego co do uznania, iż w toku postępowania nie zostały przez nich przedstawione żadne dowody w zakresie wykazania wysokości roszczenia. Wskazać jednak należy, że powyższy dowód został przez Sąd Rejonowy uwzględniony przy ustaleniach

stanu faktycznego, na co Sąd ten powołał się wymieniając w ustaleniach stanu faktycznego dowody, na których się oparł (str. 5 uzasadnienia skarżonego wyroku). Dowód ten stanowił podstawę wyliczeń wysokości roszczenia oraz późniejszego sprecyzowania żądania powodów, jednakże w ocenie Sądu Okręgowego okoliczność ta nie świadczy o jego uprawdopodobnieniu, tym bardziej, że zawiera ona jedynie proste zestawienie dni i godzin, które powód J. W. przepracował. Nie wynika z niej natomiast fakt korzystania przez powoda z płatnych noclegów poza kabiną samochodu ciężarowego czy też poniesienia jakichkolwiek kosztów z tego tytułu, które powinny być pokryte przez pracodawcę. Co się zaś tyczy naruszenia przepisów art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., to należy podkreślić, że Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezaskługujące na uwzględnienie co do zasady, a tym samym dalsze prowadzenie postępowania w zakresie ustalenia wysokości ryczałtów za noclegi – w tym przeprowadzenie wnioskowanego przez powodów dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości w celu poczynienia stosownych wyliczeń w tym zakresie – zmierzałoby w istocie jedynie do niepotrzebnego przedłużenia postępowania i generowania dodatkowych kosztów.

Przechodząc natomiast do zarzutów naruszenia prawa materialnego w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zważył, że strona powodowa zarzuciła Sądowi Rejonowemu niewłaściwe zastosowanie art. 4 u.c.p.k. oraz art. 2 pkt 7 u.c.p.k. w zw. z art. 77⁵ § 1-5 k.p. w zw. z § 2 pkt 2 lit. b, § 9 ust. 2 oraz § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. poprzez przyjęcie, że powodowi J. W. nie przysługują należności związane z podróżą służbową w postaci ryczałtu za nocleg, art. 9 § 2 k.p. i art. 18 § 1 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie do oceny stosunku pracy łączącego powoda i przyjęcie, że postanowienia regulaminu pracy wyłączające prawo pracownika do ryczałtu za nocleg nie są mniej korzystne od powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy oraz niewłaściwego zastosowania art. 18 § 2 w zw. z art. 38 regulaminu pracy polegające na przyjęciu, że postanowienia wewnątrzzakładowych aktów prawa pracy wyłączające prawo pracownika do ryczałtu za nocleg nie są dotknięte nieważnością i niezastosowanie w ich miejsce odpowiednich przepisów prawa pracy. Powód podnosząc zarzut naruszenia art. 9 § 2 k.p. oraz art. 18 k.p. w zw. z art. 38 regulaminu pracy zakwestionował sposób, w jaki pozwany pracodawca uregulował kwestie ryczałtów za noclegi, a właściwie zarzucając w istocie brak regulacji w tym przedmiocie. Powołując się na orzecznictwo powód wskazał, że określenie w regulaminie wynagradzania przez pracodawcę, iż ryczałt pracownikowi się nie należy ze względu na zapewnienie bezpłatnego noclegu, w sytuacji, gdy nocleg ten miał odbywać się w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu, nie stanowi w istocie uregulowania kwestii ryczałtów, co wywala konieczność odpowiedniego zastosowania przepisów dotyczących świadczeń z rozporządzenia wykonawczego.

Powyższe zarzuty, zdaniem Sądu Okręgowego, były w większości chybione.

Po pierwsze wskazać należy, że Sąd Rejonowy nie mógł naruszyć wyżej wskazanych przepisów, gdyż nie zastosował ich w niniejszej sprawie. O ile uzasadnienie skarżonego rozstrzygnięcia zawiera pewne rozważania Sądu Rejonowego w zakresie oceny stanu faktycznego przy uwzględnieniu tych przepisów, o tyle miały one charakter teoretyczny, uzupełniający w stosunku do przedstawionej na wcześniejszym etapie uzasadnienia skarżonego rozstrzygnięcia, dogłębnej analizy tematyki roszczeń kierowców w transporcie międzynarodowym o ryczałty za noclegi w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego

z dnia 24 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy wyraźnie podkreślił, że podstawą rozstrzygnięcia jest fakt, iż po wydaniu wyroku TK z dnia 24 listopada 2016 roku, sygn. akt K 11/15, odpadła podstawa prawna do zasądzenia na rzecz powoda ryczałtu za noclegi, w sytuacji, gdy również brak jest takiej podstawy w aktach wewnętrznych funkcjonujących w danym zakładzie pracy. W kontekście powyższego Sąd Okręgowy podzielił wyrażony w odpowiedzi na apelację pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym nie można skutecznie powołać się na naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej wykładni czy niewłaściwym zastosowaniu przepisu, który nie jest podstawą rozstrzygnięcia.

Jednocześnie Sąd Okręgowy miał na względzie, że na tle apelacji oraz odpowiedzi na apelację strony przywoływały różne poglądy orzecznictwa Sądu Najwyższego na poparcie swoich twierdzeń co do zasadności roszczenia powodów o zasądzenie ryczałtów za noclegi. Nie ma wątpliwości, że po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 24 listopada 2016 r. sygn. akt K 11/15 doszło do pewnych rozbieżności w orzecznictwie tak Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych co do możliwości dochodzenia przez kierowców w

transporcie międzynarodowym roszczeń o ryczałty za noclegi. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na wspomnianą przez strony uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17. W uchwale tej Sąd Najwyższy dokonał systematyzacji poglądów własnego orzecznictwa wydanego po wydaniu rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. Rozważania w tym zakresie Sąd Najwyższy rozpoczyna od przedstawienia motywów wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Motywy te, z racji ich szerokiego omówienia przez Sąd Rejonowy, jak również przez strony postępowania tak apelacji jak i w odpowiedzi na apelację, są w ocenie Sądu Okręgowego stronom znane, stąd też nie ma potrzeby ich powielania na tle niniejszego uzasadnienia.

W dalszej części uzasadnienia przytoczonej wyżej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił jednak uwagę na wspomniane wyżej rozbieżności w orzecznictwie, jakie wytworzyły się po wydaniu powyższego rozstrzygnięcia TK. Wedle dokonanej systematyzacji, zapatrywania Sądu Najwyższego na kwestię ryczałtów za noclegi po wydaniu przez TK wyroku z dnia 24 listopada 2016 r. można pogrupować w sposób następujący:

W wyroku z dnia 14 lutego 2017 r., I PK 77/16 Sąd Najwyższy orzekł w stanie faktycznym, w którym ani w umowie o pracę, ani w regulaminie wynagradzania pracodawca nie określił sposobu rozliczenia kosztów związanych z noclegami. Zatrudniony miał jednak zapewnione diety o wartości przekraczającej limit z art. 77⁵ § 4 k.p. Sporne było, czy zastosowanie znajduje mechanizm gwarancyjny z art. 77⁵ § 5 k.p. W odpowiedzi, Sąd Najwyższy przyjął, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. do kierowców w transporcie międzynarodowym nie stosuje się przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. Stwierdził, że zastosowanie mają wyłącznie przepisy zakładowe, które nie są korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące jako bardziej korzystne (art. 9 § 2 k.p.). W myśl tej reguły, prawidłowe jest ograniczenie w regulaminie wynagradzania świadczeń z tytułu podróży służbowej do wysokiej i stałej diety, pokrywającej wszystkie wydatki socjalne kierowcy, także z tytułu noclegów (tak też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2017 r., II PK 53/16, niepublikowany oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2017 r., II PK 148/16, niepublikowane i z dnia 10 maja 2017 r., I PK 245/16, niepublikowane).

W przedstawionych rozstrzygnięciach nie doszło do bliższego przedstawienia racji przemawiających za niemożliwością sięgania po rozwiązania przewidziane w Kodeksie pracy i rozporządzeniu wykonawczym. Konsekwencją przyjęcia tego zapatrywania jest uznanie, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie istnieją normy prawne ograniczające uregulowanie kosztów podróży służbowych kierowców, a w przypadku jego braku pracownik nie ma żadnych roszczeń. Omawiana linia orzecnicza w istocie zakłada istnienie odrębnej i niezależnej podróży służbowej kierowców, tak w sferze definicyjnej, jak i rozliczeniowej. Oznacza to, że "nocleg w kabinie" kierowcy nie wyzwala po stronie pracodawcy żadnych obowiązków, tym samym nieaktualne staje się stanowisko wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14.

Przeciwnie stanowisko zajęto w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15. Zapadł on w stanie faktycznym, w którym pracodawca nie wypłacał należności z tytułu noclegów, przy czym pracownik miał tylko prawo do diety, która była niższa od tej określonej w rozporządzeniu wykonawczym, jednak wyższa niż algorytm z art. 77⁵ § 4 k.p. W ocenie Sądu Najwyższego po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. przepisy ustawy o czasie pracy kierowców nie uniemożliwiają stosowania reguł rozliczenia kosztów podróży służbowej określonych w art. 77⁵ § 2-5 k.p.

W rezultacie, skoro regulamin wynagradzania ani umowa o pracę nie przewidywały ryczałtu za noclegi, to zastosowanie ma art. 77⁵ § 5 k.p., który daje pracownikowi prawo do otrzymania ryczałtu za noclegi według wzorca określonego w rozporządzeniu wykonawczym (identycznie w zbieżnym stanie faktycznym orzekł Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 8 marca 2017 r., II PK 409/15; z dnia 30 marca 2017 r., II PK 16/16). Podobny stan faktyczny stał się kanwą wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 71/16. W sprawie tej pracodawca nie wypłacał należności z tytułu noclegu, nie były one również przewidziane w umowie o pracę, czy regulaminie wynagradzania. Sąd Najwyższy zaakceptował rozliczenie ryczałtu noclegowego według reguł obowiązujących w rozporządzeniu wykonawczym.

Sąd Najwyższy rozpoznawał również sprawy, w których pracodawca wypłacał pracownikom zarówno diety, jak i koszty noclegu. W stanie faktycznym będącym przedmiotem wyroku z dnia 8 marca 2017 r., II PK 410/15 pracownikowi przysługiwała

na podstawie regulaminu wynagradzania "dieta dzienna" (48 euro), na którą składała się dieta sensu stricte nie niższa od standardu z art. 77⁵ § 4 k.p. i należność na pokrycie kosztów noclegu (15 euro na dobę). Zdaniem Sądu Najwyższego, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. nie jest przeszkodą do stosowania względem kierowców reguł określonych w Kodeksie pracy. Upoważnieniem do tego rodzaju konstatacji jest art. 2 pkt 7 i art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców. Perspektywa ta nie oznacza jednak, że uregulowanie zwrotu kosztów noclegu nie może być niższe od pułapu określonego w rozporządzeniu wykonawczym do art. 77⁵ § 2 k.p. Jak wskazano, judykant ten poruszył jeszcze inną istotną kwestię, a mianowicie relację między art. 77⁵ § 3 k.p. i art. 77⁵ § 5 k.p. Sąd Najwyższy wyszedł z założenia, że sformułowanie "na pokrycie kosztów podróży", którym posługuje się pierwszy z przywołanych przepisów, ma szeroki kontekst i obejmuje wszystkie koszty, między innymi dietę oraz koszty noclegu. Brak regulacji, o której mowa w art. 77⁵ § 5 k.p. należy natomiast dekodować rodzajowo, to znaczy, jeśli pracodawca ureguluje kwestię diet, a pomija inne koszty (noclegowe), to oznacza, że nie ma postanowień, o których mowa w art. 77⁵ § 3 k.p. (rodzajowy sposób postrzegania "braku" z art. 77⁵ § 5 k.p. został zaakceptowany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2017 r., II PK 409/15). W kolejnych orzeczeniach podzielono powyższy tok myślenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2017 r., II PK 16/16; z dnia 17 maja 2017 r., II PK 106/16). Wychodząc z tego punktu widzenia, podkreślano jednak, że nie jest wykluczone objęcie wszystkich kosztów związanych z podróżą służbową jedną "zbiorczą" należnością. Interpretacja, czy spełnia ona tę funkcję należy do stron, a w ostateczności do sądu rozpoznającego sprawę (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., I PK 90/16 i z dnia 30 maja 2017 r., I PK 154/16, niepublikowany).

Uzupełniając powyższe Sąd Najwyższy dostrzegł również trzeci wątek, który pojawił się w judykaturze. Zdaniem Sądu Najwyższego sprowadza się on do pomijania przedstawionej powyżej kontrowersji, przy jednoczesnym skoncentrowaniu się

na "odpowiednim" określeniu wysokości zwrotu kosztów za nocleg. Nurt ten został zaakcentowany w kilku orzeczeniach. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2017 r.,

II PK 28/16, (niepublikowany), został wydany w stanie faktycznym, w którym pracodawca wypłacał jedynie diety, nie rozliczał jednak zwrotu kosztów noclegu (dopiero na koniec okresu spornego dokonał zmiany i z części diety utworzył ryczałt za nocleg). W ocenie Sądu Najwyższego, wypłacana przez pracodawcę dieta mogła kompensować również wydatki związane z noclegiem. Rozwiązanie to nie musi być korzystniejsze niż to przewidziane w rozporządzeniu wykonawczym wydanym na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. w związku z art. 77⁵ § 5 k.p. Przy ocenie roszczenia pracownika sąd ma obowiązek weryfikowania, czy postanowienie regulaminu lub umowy o pracę nie zmierza do przyznania świadczenia (świadczeń) rekompensujących podróży służbową w sposób pozorny lub symboliczny (marginalny). Ocenę tę należy odnosić do komfortu nocowania w kabinie samochodu oraz poniesionych przez pracownika wydatków postojowych (parkingowych). Weryfikacja roszczenia pracownika może odbywać się przy wykorzystaniu mechanizmu z art. 322 k.p.c. Zapatrywanie to wychodzi z założenia, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. dojdzie do uregulowania spornej kwestii przez ustawodawcę (co sugerował Trybunał), a do tego czasu pracodawcy mają określać świadczenia, a sąd ma prawo weryfikować, czy ich wysokość jest adekwatna do poniesionych kosztów. Analogiczne stanowisko przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16.

W zbieżnym stanie faktycznym eksponował, że zastosowanie art. 77⁵ k.p. powinno odbywać się "odpowiednio", przy uwzględnieniu "autonomicznego" rozumienia podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców. W rezultacie, jeśli pracodawca w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania, czy umowie o pracę nie określił zasad rozliczania kosztów związanych z noclegiem, to zastosowanie ma nie art. 77⁵ § 5 k.p., ale sąd powinien tę kwestię przesądzić, zastępując uzgodnienia stron.

Sąd Okręgowy podziela argumentację zawartą w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, z której wynika, że nie jest możliwe zastosowanie przepisów powoływanego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej do

pracowników zatrudnionych w prywatnego przedsiębiorcy, w szczególności, gdy pracodawca zagwarantował kierowcy odpowiednie warunki do nocowania w samochodzie i przyznawał dietę która w części pokrywała koszty związane z niedogodnością zawsze łączącą się z nocowaniem poza miejscem zamieszkania. Takie rozstrzygnięcie jest uprawnione na tle wskazanych wyżej, usystematyzowanych poglądów orzecznictwa Sądu Najwyższego.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy właściwie oddalił powództwo, bowiem brak było podstaw do uznania, że powód powinien uzyskać jeszcze inne świadczenia związane z wykonywaniem pracy na trasach poza granicami kraju i noclegami na tej trasie.

Zgodnie z art 77⁵ § 1 kodeksu pracy pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy, zadania służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Z kolei w myśl § 4 ww. przepisu postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety

za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. nr 236 poz. 190) (w zakresie podróży służbowej na obszarze kraju) oraz Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. nr 236 poz. 1991) (w zakresie podróży służbowej poza granicami kraju), zgodnie z delegacją ustawową przewidzianą w § 2, regulują kwestie wskazane w przepisie art. 77⁵ k.p. Zgodnie z § 2 rozporządzenia w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju z tytułu podróży odbywanej w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę, pracownikowi przysługują diety i zwrot kosztów dojazdów i przejazdów, noclegów i innych wydatków. Zgodnie z § 9 ust 2 w razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. Ryczałt ten nie przysługuje za czas przyjazdu. Zgodnie z § 3 w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju

z tytułu podróży odbywającej się w terminie i miejscu określonym przez pracodawcę pracownikowi przysługują diety oraz zwrot kosztów przejazdów, noclegów, dojazdów środkami komunikacji miejscowej oraz innych udokumentowanych wydatków. W myśl § 7 ust 2 w/w rozporządzenia pracownikowi, któremu nie zapewniono bezpłatnego noclegu

i który nie przedłożył rachunku przysługuje ryczałt za każdy nocleg w wysokości 150% diety.

Nie ma wątpliwości, że w wyroku z dnia 24 listopada 2016 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z konstytucją art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁽⁵⁾ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia MPiPS z 29 stycznia 2013 r. w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym oraz art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców (u.c.p.k.) w związku z art. 77⁽⁵⁾ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia MPiPS z 19 grudnia 2002 r. w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że konstrukcja normatywna przyjęta w zakwestionowanych przepisach doprowadziła do nieprzewidywalności skutków prawnych działań podjętych na ich podstawie przez ich adresatów, przez co naruszyła zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Pracodawcy w transporcie międzynarodowym, kierując się bezpośrednio obowiązującym art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego, ponosili nakłady finansowe, dostosowując samochody ciężarowe, tak aby zapewniały one „odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy” lub kupując samochody fabrycznie dostosowane do takiego odpoczynku. Uznawali przy tym, że jest to zapewnienie przez nich bezpłatnego noclegu, o którym mowa w § 9 ust. 4

rozporządzenia MPiPS z 2002 r. i § 16 ust. 4 rozporządzenia MPiPS z 2013 r., które zwalnia ich z ponoszenia kosztów noclegu oraz ryczałtów za nocleg w przypadku braku rachunku hotelowego. Badając zgodność aktów normatywnych z zasadą zaufania jednostki do państwa i do stanowionego przez nie prawa, należy ustalić na ile oczekiwania jednostki, że nie narazi się ona na prawne skutki, których nie mogła przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań, są usprawiedliwione. Trybunał Konstytucyjny uznał, że z uwagi na treść art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006, oczekiwania pracodawców, iż zapewnienie odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodowej zwolni ich z ponoszenia kosztów noclegu kierowców, były usprawiedliwione.

Podkreślić również należy, że po powyższym wyroku Sąd Najwyższy w swoich o orzeczeniach również nie prezentuje jednolitego stanowiska. Przykładowo w wyroku z dnia 21 lutego 2017 r., sygn. akt I PK 300/15, Sądu Najwyższy dopuszcza możliwość odmiennego uregulowania zwrotu należności z tytułu podróży służbowej, jednocześnie mocno akcentuje konieczność uregulowania zwrotu kosztów noclegu, podkreślając,

że zapewnienie miejsca do spania w kabinie pojazdu nie stanowi zapewnienia bezpłatnego noclegu. Natomiast w wyroku z dnia 14 lutego 2017 r., sygn. akt I PK 77/16, Sąd Najwyższy, którego stanowisko Sąd Okręgowy w całości podziela, dopuścił możliwość braku wypłaty należności tytułem zwrotu kosztów noclegu, w sytuacji gdy kabina pojazdu posiada odpowiednie miejsce do spania, a tym samym dopuścił możliwość ograniczenia wypłaty świadczeń z tytułu zagranicznej podróży służbowej do wysokiej i stałej diety, pokrywającej wszystkie niezbędne wydatki socjalne, także z tytułu noclegów. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego i braku jakichkolwiek rachunków za noclegi, należy uznać, że powód w żaden sposób nie wyraził ani chęci ani woli nocowania poza kabiną samochodu, którym się poruszał. Dla rozpoznania sprawy kluczowe znaczenie miał również fakt, że pracodawca wyposażył samochód w miejsce do spania i inne udogodnienia. Żeby tak wyposażyć samochód pracodawca ponosił dodatkowe koszty. Sąd Najwyższy wypowiada się jednoznacznie co do prawidłowości zapisów wewnętrznych pracodawcy (regulaminów pracy lub wynagradzania) zgodnie z którymi pracownikom-kierowcom nie przysługuje ryczałt za noclegi w przypadku posiadania w samochodzie kabiny przystosowanej do noclegów, uznając, iż takie zapisy nie stanowią uregulowania przez pracodawcę kwestii ryczałtów. Wskazywał przy tym jednocześnie na możliwość innego uregulowania kosztów podróży służbowych kierowców transportu międzynarodowego, a mianowicie jego ujęcie w ramach świadczeń w postaci wypłacanych pracownikom diet. Warunkiem stawianym przez Sąd Najwyższy jest ich odpowiednia wysokość, która powinna być racjonalna ekonomicznie z perspektywy potrzeb kierowcy – zarówno i żywieniowych, jak i sanitarnych i noclegowych. Innymi słowy Sąd Najwyższy uznaje, że kwestia ryczałtów może być uregulowana nawet bez odpowiednich (spełniających wymogi), a nawet budzących kontrowersje w tym zakresie zapisów, pod warunkiem, że indywidualna sytuacja pracownika-kierowcy w kontekście zatrudnienia u danego pracodawcy przemawia za stwierdzeniem, że otrzymywane przez niego świadczenia – niezależnie od nazwy – są wystarczające aby pokrywać jego podstawowe potrzeby. Regulaminowy ekwiwalent umówiony w jednej łącznej kwocie za dobę pobytu

za granicą kierowcy w międzynarodowym transporcie samochodowym mógł kompensować zarówno należne diety, jak i ryczałty za noclegi.

W ocenie Sądu Okręgowego orzecznictwo Sądu Najwyższego sprzed wyroku Trybunału Konstytucyjnego stawiało pracodawców w niekorzystnej sytuacji, bo przekreślało cały zakres inwestycji jakie pracodawcy dokonywali w celu wyposażenia kabin samochodowych w takie warunki aby były komfortowe dla pracowników, co zresztą zostało podniesione w wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Sąd Okręgowy, dzieląc stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że skoro powód nie kwestionował noclegów w kabinie, nie wyraził woli nocowania poza kabiną, ani nie przedstawił stosownych rachunków stronie pozwanej - to ryczałt za nocleg jest roszczeniem nienależnym przy uwzględnieniu wypłacanych powodowi diet.

Z tych też względów Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji powodów w zakresie zarzutów naruszenia prawa procesowego i materialnego, które mogłyby skutkować zmianą lub uchyleniem skarżonego orzeczenia. Jak wspomniano wyżej, apelacja była zasadna jedynie częściowo, w zakresie zarzutów dotyczących zasądzenia kosztów procesu. Sąd Okręgowy nie znalazł przy tym podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia

przez Sąd Rejonowy art. 102 k.p.c. poprzez zaniechanie od odstąpienia od obciążania ich kosztami postępowania. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jest więc rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Przepis art. 102 k.p.c. nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych; pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu. Z tego względu w orzecznictwie przyjmuje się, że jakkolwiek ustalenie, czy w sprawie zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony”, zależy od swobodnej oceny sądu, to ocena ta musi uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07 oraz z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 marca 2017 r., I ACa 2389/15). Oceniając zasadność odstąpienia od obciążania zwrotem kosztów procesu zdaniem Sądu Okręgowego nie można abstrahować od okoliczności, iż ryzyko, a tym samym także konsekwencje ewentualnej zmiany zasadności oceny żądania, w tym przypadku z uwagi na zmianę stanu prawnego, dokonaną na skutek wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 24 listopada 2016 r., powinni ponosić przede wszystkim powodowie jako strony inicjujące proces i angażujące pozwanego w konieczność podjęcia obrony. Nie ma bowiem uzasadnionych podstaw do tego, aby negatywne skutki odmiennej oceny żądania przerzucać na pozwanego, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że w niniejszej sprawie powodowie działali przez profesjonalnego pełnomocnika, który miał świadomość, co do potencjalnego ryzyka przegranej sprawy m. in. w związku ze zmianą linii orzeczniczej, w zakresie roszczeń kierowców o zapłatę ryczałtów za nocleg. W tym zakresie profesjonalny pełnomocnik powinien był poinformować powoda o ewentualnych negatywnych dla niego konsekwencjach w przypadku wytoczenia powództwa, a następnie także kontynuowania sporu w razie zmiany wskazanej linii orzeczniczej, która w toku dochodzenia przedmiotowych roszczeń na etapie postępowania przed Sądem I instancji ulegała istotnym zmianom.

O ile Sąd Rejonowy prawidłowo obciążył stronę powodową – jako stronę przegrywającą postępowanie na skutek oddalenia powództwa – koniecznością zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej, jak również prawidłowo również ustalił wysokość tych kosztów w zależności przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461, ze zm.) i przyjął stawki obowiązujące w dniu wniesienia pozwu, o tyle pominął fakt, że powodowie występowali w roli współuczestników o charakterze formalnym. W konsekwencji w niniejszej sprawie zastosowanie znajdował art. 105 § 1 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych. W powyższym przepisie chodzi o stronę przegrywającą spór. Należy uznać, że jeżeli przegrywającą jest strona powodowa, w charakterze której występuje kilka osób, koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej reprezentowanej przez radcę prawnego wyrażają się jednym wynagrodzeniem, a nie jego wielokrotnością (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2010 r., I PZ 24/10). W tym też zakresie Sąd Okręgowy uznał zarzuty strony powodowej za zasadne i dokonał stosownej korekty skarżonego orzeczenia. W niniejszej sprawie wartość przedmiotu sporu wynosiła 22.955 zł, zatem w myśl przepisów ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, a konkretnie § 12 ust. 1 pkt 2, zgodnie z którym stawki minimalne w sprawach z zakresu prawa pracy o wynagrodzenie za pracę lub odszkodowanie inne niż wymienione w pkt 4 wynoszą 75% stawki obliczonej na podstawie § 6 od wartości wynagrodzenia lub odszkodowania będącego przedmiotem sprawy, a także § 6 pkt 5, zgodnie z którym stawki minimalne przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 10.000 zł do 50.000 zł wynoszą 2.400 zł, koszty zastępstwa procesowego, do których zwrotu powodowie są zobowiązani, powinna wynosić 1.800 zł. Zastosowanie cytowanego wyżej przepisu art. 105 § 1 zd. 1 k.p.c. prowadziło do równego rozdzielenia tak ustalonej kwoty na powodów, wobec czego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił skarżone rozstrzygnięcie i zasądził od każdego powodów na rzecz pozwanego po 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, o czym orzekł w punktach 1 i 2 sentencji wyroku.

O oddaleniu apelacji w pozostałym zakresie, z przyczyn przedstawionych powyżej, Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 3 sentencji wyroku.

Z kolei o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w oparciu

o ogólne zasady odpowiedzialności za wynik procesu określone w art. 98 § 1 i 2 k.p.c. uznając, że powodowie – jako przegrywający postępowanie – są obowiązani zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego. Przy ustalaniu kosztów Sąd Okręgowy przyjął przepisy obowiązujące w dniu wniesienia apelacji, to jest § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800), co prowadziło do otrzymania kwoty 1.350 zł. Podobnie jak w przypadku kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji, koszty w postępowaniu niniejszym podlegały rozdzieleniu na powodów w częściach równych na podstawie art. 105 § 1 k.p.c., co prowadziło do zasądzenia od powodów na rzecz pozwanego kwot po 675 zł i orzeczenia jak w punktach 4 i 5 sentencji wyroku.

SSO Monika Roslan-Karasińska SSO Renata Gąsior SSO Małgorzata Jarząbek (spr.)

Zarządzenie: (...)